

Mówione Słowo # 139

Podlewanie późnym deszczem

pastor Brian Kocourek

9 stycznia 2010

Powstańmy dzisiejszego poranka i otwórzmy nasze Biblie w księdze nasienia i rozpocznijmy czytać od **1. Mojżeszowej 18:1** jako nasz tekst... *Potem ukazał mu się Pan w dąbrowie Mamre, gdy siedział u wejścia do namiotu w skwarne południe. 2 A podniósłszy oczy, ujrzał trzech mężów, którzy stanęli przed nim. Ujrzawszy ich, wybiegł od wejścia do namiotu na ich spotkanie i pokłoniwszy się aż do ziemi, 3 Rzekł: Panie, jeśli znalazłem łaskę w oczach twoich, nie omijaj, proszę, służby swego. 4 Pozwól, by przyniesiono trochę wody, abyście obmyli nogi wasze; potem odpocznijcie pod drzewem. 5 Przyniosę też kawałek chleba, abyście się posilili. Wszak po to wstąpiliście do służby waszego. Potem możecie pójść dalej. Wtedy oni rzekli: Uczyn tak, jak powiedziałeś! 6 I pośpieszył Abraham do namiotu, do Sary, i rzekł: Rozczyń szybko trzy miary wybornej mąki i zrób placki! 7 Potem pobiegł Abraham do bydła, wziął młode, delikatne i dobre ciele i dał je słudze, który śpiesznie je przyrzędził. 8 Wziął także masło, mleko i ciele, które przyrzędził, i postawił przed nimi. Sam stanął przy nich pod drzewem, a oni jedli. 9 Wtedy rzekli do niego: Gdzie jest Sara, żona twoja? A on odpowiedział: W tym oto namiocie. 10 Tedy rzekł: Na pewno wrócę do ciebie za rok o tym samym czasie, a wtedy żona twoja Sara będzie miała syna. Sara zaś podsłuchiwała u wejścia do namiotu, które było za nim. 11 A Abraham i Sara byli starzy, w podeszłym wieku. Ustało zaś już u Sary to, co zwykle bywa u kobiet. 12 Toteż roześmiała się Sara sama do siebie, mówiąc: Teraz, gdy się zestarzałam, mam tej rozkoszy zażywać! I pan mój jest stary! 13 Na to rzekł Pan do Abrahama: Dlaczego to roześmiała się Sara, mówiąc: Czyżbym naprawdę mogła jeszcze rodzić, gdy się zestarzałam? 14 Czy jest cokolwiek niemożliwego dla Pana? W oznaczonym czasie za rok wrócę do ciebie, a Sara będzie miała syna. 15 Wtedy Sara zaparła się, mówiąc: Nie śmiałam się, bo się bałam. Ale On rzekł: Nieprawda, śmiałaś się. 16 Potem wyruszyli stamtąd owi mężowie i skierowali się ku Sodomie. Abraham zaś szedł z nimi, aby ich odprowadzić. 17 A Pan mówił: Czy mam zataić przed Abrahamem to, co zamierzam uczynić? 18 Wszak z Abrahama na pewno wywodzić się będzie wielki i potężny naród, i przez niego będą błogosławione wszystkie narody ziemi. 19 Wybrałem go bowiem, aby nakazał synom swoim i domowi swemu po sobie strzec drogi Pana, aby zachowywali sprawiedliwość i prawo, tak iżby Pan mógł wypełnić względem Abrahama to, co o nim powiedział. 20 Potem rzekł Pan: Wielki rozlega się krzyk przeciwko Sodomie i Gomorze, że grzech ich jest bardzo ciężki. 21 Zstąpię więc i zobaczę, czy postępowali we wszystkim tak, jak głosi krzyk, który*

doszedł do mnie, czy nie; muszę to wiedzieć! 22 Potem odwrócili się mężowie i poszli stamtąd do Sodomy. Abraham zaś stał nadal przed Panem,

Módlmy się... Drogi Ojcze, widzimy tę scenę, która odgrywa się w czasach naszego ojca Abrahama, kiedy Ty osobiście zstąpiłeś, aby odwiedzić swego proroka przed przyjściem obiecanego syna. Pomóż nam Ojcze odłożyć na bok wszystkie nasze myśli, które są sprzeczne z twoim Słowem w tym czasie, i pomóż zrozumieć nam, że Alfa musi stać się Omega, i to, co uczyniłeś, kiedy przyszedłeś w tym czasie, i co wykonałeś. Pomóż nam zobaczyć naszą część w tym obrazie – jako królewskie nasienie (potomstwo) Abrahama, bowiem prosimy o to w imieniu Jezusa Chrystusa – Królewskiego oryginalnego Nasienia Abrahama, w którym zostaliśmy przeznaczeni, aby być przypodobani do oryginalnego pierworodnego nasienia, amen.

Dzisiaj rano będziemy czytać może 20 akapitów z kazania brata Branhama, jak on tłumaczy nam scenę, którą właśnie przeczytaliśmy z 1. Mojżeszowej 18. A że mamy dosyć dużo do czytania, rozpoczniemy teraz czytać z **kazania Mówione Słowo jest Oryginalnym Nasieniem** – akapit 124, albo w waszych książkach akapit 263.

124 Popatrzmy więc, muszę próbować przebrać tutaj przynajmniej około piętnastu stronic i to całkiem szybko, a ja właśnie tego nie znoszę, nie lubię tak czynić, ale muszę je omówić, bo jeżeli nie, będę to musiał zrobić po południu, a jutro mam przecież zgromadzenie, więc muszę śpieszyć się teraz. W porządku, spróbujemy pośpieszyć się trochę, jeśli możemy, zabierzemy się prędzej do tego. Czy wierzycie?

125 W porządku. A jeśli tak, to Biblia jest zamanifestowana na nowo jako na początku w dniach Chrystusa. Widzicie, bowiem wy jesteście predestynowanym nasieniem, takim jak był Chrystus; a kiedy na to nasienie spadnie deszcz, to życie zademonstruje samo siebie. Kiedy spada Duch Święty ,kiedy On spada na nasienie tych, o których Jezus powiedział, że ich wybrał kiedy? Przed założeniem świata. Więc oni byli predestynowanym nasieniem. Czy to prawda? Potem oni przeszli do górnego pokoju, to Nasienie, to Słowo w nich, ale nie było w nich tego Życia. Nagle zstąpił z nieba szum, jakby wody zlewającej się na dół, i on nappełnił rzeczywiście cały dom, gdzie oni siedzieli. A to nasienie zaczęło wyrastać. Ono zaczęło się manifestować, Słowo Boże zostało zamanifestowane.

126 W porządku, dlaczego więc wygasł ogień przebudzenia? Otóż, mam tutaj około 10 miejsc Pisma (jeśli chcielibyście je sobie zanotować), które powinienem powiedzieć, ale muszę wiele z nich opuścić, i po prostu... abyście to otrzymali w głównym zarysie. W porządku, dlaczego więc wygasł ogień przebudzenia? Otóż, muszę teraz wymienić imiona. Potem nie będę tego już czynił, jedynie, że by mi to powiedział Bóg. Ale muszę wymienić imiona. Muszę powiedzieć pewne sprawy,

których nie chcę powiedzieć; a to w tym celu, aby to uczynić zrozumiałe. Możecie oglądać, dokąd teraz zmierzam, i powód, dlaczego czyniłem tak, jak czyniłem. Wierzę, że to jest Słowo. Wierzę też, że Chrystus ma Kościół, a Kościół jest tą rolą (przejdziemy do tego za chwilę). Wy musicie zasiać Słowo do gleby, zanim Duch może coś uczynić. Widzicie?

127 Dlaczego więc ogień przebudzenia wygasł? Wy już więcej nie słyszycie tak dużo o Billy Grahamowi, jako o wielkim ewangelistcie. Oral Roberts już tak nie rozpala ten kraj, jak to dawniej czynił. O moich zgromadzeniach nawet nie słychać. To są tylko trzej. Co się dzieje? Otóż, otrzymamy teraz trochę naprawdę głębokiej nauki. Muszę się teraz tym posłużyć, a jeśli by ta taśma wpadła do rąk Billy Grahama, albo Orala Roberts, pragnę abyście wiedzieli, moi bracia, że ja was nie lekceważę, wymieniłem również siebie, o ile zauważyliście, jako wasz współbrat w Ewangelii. A ja sądzę, bracia, że po tym będziecie mieć lepsze zrozumienie tego, co czyniłem i dlaczego tak czyniłem. Mam nadzieję, że znalazłem łaskę w oczach Bożych i przed wami, kiedy wam w szczerości i zgodnie z prawdą powiem powód dlaczego.

128 Billy Graham - świat został nie tak dawno rozpalony przez Billy Grahama. Bardzo rzadko słyszycie o tym teraz. On to ciągle kontynuuje, lecz co się dzieje? Oral Roberts - ależ, właśnie on zapalił ogień na ziemi; obecnie on gaśnie. Tommy Osborn - wszyscy z nich są dobrymi pobożnymi mężami. Co się stało? Wierzę, że Bóg powołał mnie do służby; co się stało z moją usługą? Trzeba tutaj odpowiedzieć na kilka pytań. Co się stało? Mówicie: "Bracie Branham, twoja usługa jest najbardziej martwa z tych wszystkich". To prawda. To się zgadza. O Billy Grahamowi słyszy się więcej niż o mnie i o Oralowi. O Oralowi słyszy się więcej w jednym dniu, niż o mnie w przeciągu sześciu miesięcy. Tommy Osborn, Tommy Hicks, i każdy z tych pobożnych mężów, o każdym z nich słychać więcej. A więc jeżeli o to chodzi, z moją usługą jest o wiele gorzej, niż z ich usługą. Co się stało? "Bracie Branham, ty mówisz, że... powiedziałeś nam tutaj, że rzeczywiście wierzysz Słowu itp., więc, co się z tobą stało?" Co się wydarzyło? Chcemy to wiedzieć. Chcemy to stwierdzić.

129 Otóż, zapiszcie to sobie teraz w pamięci. "Złóżcie parasol i otrząśnijcie z niego deszcz", otwórzcie wasze serca na chwilę i słuchajcie. Pamiętajcie, Biblia mówi w 1. Mojż. 1. r. przeczytaliśmy to jako podbudowę do naszych rozważań na dzisiejszy dzień, że każde nasienie przynosi według swego rodzaju. Ono musi zrodzić według swego rodzaju. To się zgadza. Każde nasienie musi zrodzić... Pamiętajcie, ziemia jest pełna nasion, a deszcz sprawia, że każde rodzi według swego rodzaju. Wierzę, że czas żniwa jest blisko. Czy w to wierzycie? Zgadzacie się z tym wszyscy. Jesteśmy blisko czasu żniwa. Otóż, nasienie zostało zasiane. To jest to, co dzieje się z nami. Nasienie zostało zasiane. O Boże, życzyłbym sobie, abyście mogli oglądać, co wtedy

przechodziło przede mną. Nasienie zostało zasiane. **Pamiętajcie, jest czas sadzenia, a potem jest czas żniwa.** Oni wiedzą, że to tak mówili.

130 W porządku. Tak więc, **zostały zasiane trzy odmienne rodzaje nasienia. Denominacyjne - Billy Graham; on był głównym siewcą. Oral Roberts dla zielonoświątkowców. Zielonoświątkowe nasienie zostało zasiane.** (Mówię teraz o organizacjach.) **A potem zostało zasiane Słowo.** Ludzie, musicie to zrozumieć. Nie będę tego więcej mówił, jedynie żeby mi Bóg wskazał. Pragnę, abyście to zrozumieli dobrze i jasno. **Zostało zasiane trojaki nasienie. Z tego powodu czas rozsiewania już niemal przeminął.** Widzicie? **Wszystko przeminęło. Nasienie musi być zasiane, zanim spadnie deszcz (czy to prawda?) względnie Duch.** Wy nie będziecie się z tym zgadzać, ale **zaczekajcie tylko na chwilę. Nasienie musi być zasiane, a potem spada deszcz, aby nawodnić to nasienie.** Czy to prawda? Więc, ja pragnę... Czy jest tutaj ktoś, który rozumie hebrajski język, kto zna hebrajskie słowa? W porządku, możecie je sobie wyszukać w słowniku, jeżeli chcecie.

131 Otóż, słyszymy tak dużo w tylu organizacjach, które mówią o tym, że znajdujemy się w "późnym deszczu". Nonsens. Nic takiego. Otóż, och, ja... coś się dzieje. Mogę to tylko oglądać, jak to przechodzi przede mną. Uchwyciło się to Ducha Świętego, rozumiecie. Amen. Ja wiem, że to jest Prawdą: **To jest: "TAK MÓWI PAN! Na podstawie wizji , rozumiecie, po prostu porusza się i idzie.** Niemal nie mogę wejrzeć do tego tutaj. Każdym razem kiedy popatrzę, widzę jak się to podnosi przede mną, a potem się przerywa i porusza w tę stronę i wygląda w ten sposób. Próbowałem obserwować niektórych z was, siedzących tutaj dookoła. Popatrzyłem na bok i dokądkolwiek spojrzę, ciągle to tam jest, widzicie. W porządku, powróćmy teraz i spróbuję podjąć się tego na nowo, aby być pewnym, że to tutaj przyniosłem. Ja nie wiem, co się dokładnie stało podczas tego (widzenia).

132 **Wierzę, że czas żniwa jest blisko. Nasienie zostało zasiane. Denominacyjne nasienie kościołów, takich jak ewangelików, baptystów, prezbiterian i luteranów, a także nasienie zielonoświątkowców zostało zasiane do zielonoświątkowej organizacji, przez takich wielkich mężów, jak Orał Roberts, Tonny Hicks i Tommy Osborn, przez takich wielkich mężów Bożych, widzicie. A ja wierzę, że Słowo Boże zostało zasiane bez żadnej domieszki, poza wszystkimi tymi organizacjami.** To się właśnie stało, widzicie. **To nasienie musi mieć - To zasiane nasienie musi mieć wodę, zanim może rósć. Musiała spaść woda, zanim to nasienie, które zostało zasiane, mogło wzejść.** Otóż "Dobrze", mówicie, "Bracie Branham, to się stało w naszym...". Ja wiem, że tak jest. Odczułem teraz wasze myśli, widzicie; nie możecie ich teraz ukryć. W porządku, a więc bądźcie ostrożni w tym, co myślicie.

133 *Otóż, to nasienie musi być zasiane a potem jest potrzebna woda, aby mogło rosnąć. Otóż, mówicie: "Dobrze, Bracie Branham, (wyrażam teraz wasze myśli tutaj) - myśmy tą wodę już otrzymali". Niech tak będzie. To jest na miejscu. Wy otrzymaliście wodę. Czy zasialiście już kiedyś kapustę, albo jakieś inne nasienie, albo coś w tym sensie, które zazwyczaj - brakuje im wody, kiedy je sadzicie, więc podlejcie je trochę wodą. W porządku, zaczekajcie jednak, **co mieliśmy w czasie sadzenia? - pierwszy (wczesny) deszcz.** "O", mówicie, "Bracie Branham, nonsens". Otóż, czekajcie tylko chwileczkę. Weźcie to słowo "wczesny" z **Joela 2**, popatrzcie na nie i zobaczycie, czy to hebrajskie słowo... przejdźcie do języka hebrajskiego a zobaczycie, czy ono nie... Jeżeli je sobie chcecie zanotować: "**m-o-u-r-e-h**", moureh - weźcie to hebrajskie słowo i przetłumaczcie i zobaczycie, co znaczy moureh - **nauczanie**. Zstąpił deszcz nauczania. **Zstąpił deszcz denominacyjnego nauczania.** "Milion więcej w r. 1944" - mówili baptyści. "Taki i taki", "taki i taki" - członkowie kościoła. Oral Roberts i ci bracia z ruchu zielonoświątkowego - oni podnieśli tą organizację - względnie ten wielki **ruch zielonoświątkowy podnosi się i podniósł się do milionów, widzicie, to się zgadza. Ale Nasienie, to Słowo, wyszło dla mniejszości - dla tej małej grupy.***

Jest około tuzin przypadków w Biblii, gdzie słowa *późny deszcz* są użyte przez Samego Boga i Jego proroków. Pierwszy raz zostały wypowiedziane przez Boga do Mojżesza. A mniej więcej w tym samym czasie w księdze Joba.

5. Mojżeszowa 11:14 *To On będzie spuszczał deszcz na waszą ziemię we właściwym czasie:* (Więc Bóg mówi nam tutaj, że te deszcze są przeznaczone na szczególny sezon. On powiedział, że ześle deszcze we właściwym czasie albo mówiąc inaczej zgodnie z czasem przeznaczonym dla nich. Potem on obiecuje *pierwszy deszcz* (według hebrajskiego słowa „yowreh” oznacza on deszcz jesienny i jest także nazwany wczesnym deszczem. To jest interesujące, że pierwszy deszcz obiecał tutaj jesienią, co jest całkowicie odmienne od sadzenia na naszej półkuli, kiedy sadzimy wiosną, a zbieramy żniwo jesienią. Ale tutaj jest sadzenie przed zimą – jesienią, a potem nasienie drzemie w glebie podczas chłodnych zimowych miesięcy, co przedstawia zimę jako pogrzeb, kiedy przychodzi śnieg i przykrywa nasiona w ziemi, i utrzymuje ciepło pod śniegowym nakryciem, a w tych wilgotnych i ciepłych warunkach zaczynają się odkrywać łuski, odsłaniając zarodek życia w glebie. To jest pierwszy deszcz, który ma spaść na wczesny zasiew zboża, aby rozpoczął cykl rośnięcia nasion, które były posiane.

To jest pierwszy deszcz albo deszcz nauczania, jak stwierdzimy później, czytając wytłumaczenie brata Branhama. Jednak wtedy Bóg obiecuje następny deszcz, który ma przyjść właśnie przed czasem żniwa, aby Boży posiew dorósł do swego pełnego potencjału. On mówi: *i wiosenny (późny deszcz)* (Deszcz **malgowsh** - który jest nazwany deszczem wiosennym, i jest dany po to, aby doprowadzić rośliny do stanu zupełnej dojrzałości, do którego nasiona zmierzają

w czasie wiosny, co jest typem zmartwychwstania, które nastąpiło wiosną i nastąpi zgodnie z potwierdzonym prorokiem w czasie wiosennym.

Zasłona czasu 55-0302 P:32 *Bracie, botanika nie oznacza tylko kwiaty i te sprawy, to oznacza także w tym wypadku zmartwychwstanie. Amen. Właśnie nastaje wiosna, kiedy kwitną wielkanocne kwiaty, wszystko jest tak piękne, właściwy przedobraz z samej przyrody; zmartwychwstanie musi nastąpić wiosną. Dlatego zmartwychwstanie jest wiosną. Zmartwychwstanie wszystkiego, a zapewne Król przyrody zmartwychwstał, Stwórca przyrody, zmartwychwstał z resztą zmartwychwstałej natury.”*

I zwróćcie uwagę, po co jest deszcz wiosenny albo późny?) *a ty będziesz zbierać swoje zboże, swój moszcz i swoją oliwę*; Więc widzimy, że późny deszcz został obiecany, aby przynieść nasiona, które były zasadzone podczas wczesnego deszczu – deszczu moureh albo deszczu pierwszego nauczania, a potem one musiały tam leżeć przez pewien okres czasu i wszystkie są być okryte przez pewien sezon, dopóki nie nadejdzie wiosna lub czas zmartwychwstania, co mówi o tym, że nadchodzi czas żniwa.

Następnym razem zobaczymy w Biblii tę scenę wczesnego i późnego deszczu w księdze Joba, która, jak się mówi, została napisana w tym samym czasie, co Mojżesz chodził po ziemi.

Jest wiele metafor zapisanych w księdze Joba, jak brat Branham powiedział, Job był pewnego rodzaju typologiem. Ale zwróćcie szczególną uwagę na jego słowa i obraz, który one wytwarzają.

Job 29:19 *Korzeń mój zwrócony jest ku wodzie,* (Dawid w swym pierwszym psalmie posługuje się tym samym obrazem, mówiąc, iż sprawiedliwy człowiek jest podobny do tego, który został zasadzony przy rzece Życia, którego liście nigdy nie więdną, i który rodzi owoc we właściwym czasie, albo w sezonie, który jest stosowny. Potem on mówi: **Psalm 1:3** *Będzie on jak drzewo zasadzone nad strumieniami wód, Wydające swój owoc we właściwym czasie, Którego liść nie więdnie. A wszystko, co uczyni, powie się.*)

Teraz powróćmy do Joba: *a rosa w nocy kładzie się na moich gałęziach.* (Rosa jest jego mową, jak nam mówi o rosie 5. Mojżeszowa 32. A te taśmy leżały całą noc, całą zimę, przez długi czas na mojej półce. Widzicie, Chrystus jest Krzewem winnym, my jesteśmy latoroślami, a my leżeliśmy przez długi ciemny okres czasu według mowy tych taśm, oczekując na sezon, aby przemienić się z Okrzyku na Głos zmartwychwstania. A potem coś zaczęło się dziać, on mówi...) **20** *Będę się zawsze cieszył szacunkiem, a mój łuk w mej ręce odnowi się.* (ang. *Moja chwała była świeża we mnie, a mój łuk odnowił się w mej ręce.*)

Tutaj jest mowa o zmartwychwstaniu, tak jak na wiosnę, kiedy rośliny ponownie wyrastają odnowione.) *21 Słuchano mnie i czekano na mnie, i w milczeniu przyjmowano moją radę.* Słuchajcie, mędrcy, moich słów, a wy, rozumni, nadstawcie ucha, na Kogo? Na Słowo, a ludzie oczekiwali w długim milczeniu na Głos, aby przemówił ponownie...) *22 Gdy zabrałem głos, nie odzywano się,* (nie mogli odpowiadać na to, co mówiłem przez długi czas) *moje słowo spływało na nich niby krople.*

Zauważcie, on mówi: moje słowo spływało na nich, te same słowa wypowiada Mojżesz w 5. Mojżeszowej 32, kiedy Bóg mówi: Moje słowo będzie spadać jak rosa, moja nauka jako deszcz. *23 Czekali na mnie jak na deszcz* (zauważcie, oni czekali na mnie, na Słowo, aby przyszedł deszcz nauki) *i otwierali usta jak na ochłodę (ang. jak na późny deszcz).*

(Jeżeli deszcz zgodnie z 5. Mojżeszową 32. mówi o nauce Boga, a istnieje wczesny deszcz i późny deszcz, wtedy istnieje wczesny deszcz nauczania i musi nastać późny deszcz nauczania. Późne nauczanie nauki.)

NIV przedstawia to następująco: *Oczekiwali na mnie jak na przelotny deszcz i pili moje słowa jak deszcz wiosenny.*

W kazaniu **Uwielbiony Jezus 55-0225** brat Branham powiedział: *Job wiedząc, że pewnego dnia... On obserwował, jak małe stare ziarenko zgniło. On powiedział: „Obserwuję nasienie, kiedy wchodzi do gleby. Kwiat utraci ducha, powraca do ziemi. Przychodzi zima, wszystko zamarznie, a małe nasienie zbutwieje. Ale na wiosnę ono powraca do życia.” On powiedział: „Przychodzi wiatr, wyraca drzewo i zabiera go. Jednak w ziemi pozostaje pień. On wyrasta na nowo, wypuszcza pączki i rośnie nowe drzewo. Ale człowiek położy się, tak, i odda swego ducha. On odchodzi z ziemi. Jego synowie przychodzą opłakiwać go; on nie dostrzega tego i ...” O, on nigdy nie powraca. Co się z nim dzieje?*

On powiedział: „O, zatrzymaj mnie w grobie, ukryj mnie w sekretnym miejscu, dopóki Twój gniew nie przeminie, a potem...” Widzicie, on dociekał tego wszystkiego rozumem, osobistym poznaniem, zmysłem... *Wtedy nagle Bóg daje dla każdego człowieka, każdemu człowiekowi, którzy przychodzi, Bóg zgotuje mu drogę ucieczki z choroby. Job próbował wydostać się ze swej choroby. Później poznał, że niedługo umrze. On powiedział: „Jeżeli obrócę się w proch, jak z niego powstanę? Nigdy nie widziałem, żeby ktoś powstał... Widziałem wszystkie nasiona i wszystko, co idzie do ziemi, wszystkie gatunki (on był typologiem).”*

On powiedział: „Ale człowiek, który jest pogrzebany, gdzie on się udaje?” Potem Bóg był zobowiązany, objawić to Jobowi. *Wtedy bez Pisma, Bóg dał Jobowi objawienie odnośnie przyjscia Syna Bożego. Potem kiedy Job powstał i pioruny*

*błyskały i grzmoty grzmiąły, on powiedział, że w **ostatecznych dniach zobaczy swego Odkupiciela.***

Więc widzimy, że późny deszcz świadczy o tym, że był deszcz wiosenny, który a jest deszczem żniw tuż przed czasem żniwa – przed zmartwychwstaniem. I zwróćcie uwagę, że najpierw przychodzi pierwszy deszcz, potem głos milczy w grobie, nasiona drzemą w glebie. Więc potem musi nastać późny deszcz albo deszcz nauczania do żniwa, który obudzi tych, którzy śpią, żeby dorosli do pełnej dojrzałości na żniwo.

***Zachariasz 10:1** Proście Pana o deszcz późnej pory deszczowej! Pan stwarza chmury burzowe i zsyła deszcz. On daje ludziom chleb, zieleń na polu.*

Najbardziej wyszukiwane miejsce w Biblii odnośnie wczesnego i późnego deszczu znajdujemy u **Joela 2:23** *A wy, dzieci Syjonu,* (Brat Branham powiedział, że Syjon mówi o Oblubienicy) *wykrzykujcie radośnie i weselcie się w Panu, swoim Bogu, gdyż da wam obfity **deszcz jesienny** i ześle wam, jak dawniej deszcz, **deszcz jesienny i wiosenny.***

Tutaj jest klucz, który posiadamy. Wczesny deszcz jest dany w umiarkowanej mierze. To znaczy, że nie jest dany bardzo szczegółowo, jednak jest wystarczająco szczegółowy, aby to uczynić tak jasne, żebyście tego nie przegapili, chociaż byście próbowali. Ale tak nie jest powiedziane o późnym deszczu. Ten deszcz ma przyjść w taki sposób, aby sprawić, że zakwitną w całej pełni te nasiona, które drzemały przez długi okres czasu.

Pozwólcie, że przeczytam wam jeszcze kilka miejsc z Biblii odnośnie wczesnego i późnego deszczu.

***Ozeasz 6:3** Starajmy się więc poznać, usilnie poznać Pana; że go znajdziemy, pewne jest jak zorza poranna, i przyjdzie do nas jak deszcz, jak późny deszcz, który zrasza ziemię!*

***Jeremiasz 5:24** I nie pomyśleli w swoim sercu: Bójmy się Pana, naszego Boga, który daje w czasie właściwym zarówno deszcz wczesny, jak i późny, który nam zapewnia ustalone tygodnie żniwa.*

***Jeremiasz 3:3** I dlatego ustały deszcze jesienne, i nie było deszczów wiosennych. Lecz ty masz czoło kobiety wszetecznej, nie znasz już wstydu.*

***Przypowieści Salomona 16:15** W jaśniejszej twarzy króla jest życie, a jego łaska jest jak obłok z deszczem wiosennym.*

***Jakub 5:7** Przeto bądźcie cierpliwi, bracia, aż do przyjścia Pana. Oto rolnik cierpliwie oczekuje cennego owocu ziemi, aż spadnie wczesny i późniejszy deszcz.*

Spójrzmy, co brat Branham mówi na ten temat, więc zważajcie. 134 Pamiętajcie to słowo, *m-o-u-r-e-h*, **moureh** - oznacza **nauczanie, wczesny deszcz**. Ono mówi: *deszcz moureh* - deszcz nauczania. **Deszcz nauczania wyszedł. Billy Graham ogarnął cały świat. Zielonoświątkowcy ogarnęli świat. Słowo przyszło na tę ziemię. Ona oczekuje obecnie na późny deszcz. To się dzieje, kiedy ona produkuje swoje owoce. O, mam nadzieję, że to pojmujecie.**

Jahwe – Jireh cz. 1 62-0705 P:28 Czy wiecie, co oznacza wczesny deszcz w hebrajskim języku? Nie mogę sobie teraz przypomnieć, nie zanotowałem sobie tego, znikło to z moich myśli. Lecz wczesny deszcz, ten pierwszy deszcz oznacza "deszcz nauczania". **Drugim deszczem jest Duch Święty, który przychodzi na to, co było nauczone, i wydaje plon.** Dlaczego mieliśmy takie przebudzenie? Zielonoświątkowcy, baptyści - wszystkie inne drzewa wypuściły swoje pączki, jak o nich Jezus powiedział. I co wylegliśmy? Baptyści mówili: "Pozyskaliśmy kolejny milion w 1944". Spójrzcie na katolików, jak oni się rozrosli. Spójrzcie na wszystkie inne denominacje. Spójrzcie na zielonoświątkowców. Cóż osiągnęliśmy? Sialiśmy denominacyjne nasienie i zebraliśmy denominacyjne żniwo! Patrzcie, Kościół powinien być w ogniu dla Boga w tej chwili, **gdyby wtedy było siane nasienie Słowa** i działałyby się cuda, znamiona i znaki, **a Kościół byłby razem jako jedno serce, jednomyślny, i maszerujący na Syjon - do Zachwycenia!** To się zgadza. Lecz co osiągnęliśmy? Wygłaszaliśmy intelektualne przemówienia, i tym podobnie, zamiast Słowa! Rozumowaliśmy w sprzeczności do Słowa i wszystko możliwe.

Powróćmy do Mówionego Słowa i rozpocznijmy od akapitu **135 A więc jaki rodzaj nasienia zasialiście na waszym polu, taki będzie rodzaj plonu, który zbierzecie.** Jeżeli denominacje chcą mieć więcej członków, to ich otrzymają. To jest to, co oni otrzymali. Zielonoświątkowcy chcą więcej zielonoświątkowców i oni to też osiągną. Tak jest. **Ale Słowo Boże wyprodukuje synów i córki Boże.** Uhm. Uhm. To się również dzieje. Obserwujcie, spójrzcie na ten potężny późny deszcz, co on powinien wykonać' - oni by mieli przebiegnąć ponad mur i przeskoczyć go, mieliby być jako nadchodząca armia. Poczekajcie tylko chwileczkę. **Otrzymacie takie żniwo, jaki rodzaj nasienia włożyliście do waszej roli.**

136 W porządku, **te dwa denominacyjne rodzaje... czy rozumiecie? Te dwa denominacyjne rodzaje zjednoczą się razem, aby pójść do Sodomy. Ale Słowo pozostanie z wybranym Królewskim Nasieniem. Amen!** Rozumiecie? Jezus powiedział: "Tak, jak było w dniach Sodomy, tak będzie w dniu przyścia Syna człowieczego".

Poszli tam dwaj aniołowie, **dwaj namaszczeni kaznodzieje, poszli do Sodomy, próbując wyprowadzić stamtąd męża, który zszedł z właściwej**

drogi jako odszczepieniec, (miał w sobie jeszcze odrobinę Boga), i jego żonę, jego oblubienicę - wy wiecie, co się z nią stało, została znieśławiona. A patrzcie na jego córki, co się z nich „wylęgło”, kiedy wyszli ze Sodomy. Zawsze był tam jakiś "włos w ciastku". Wy wiecie, że to prawda. Wybaczcie mi to wyrażenie, lecz wiecie, bez żartów, więc to jest... zawsze tak było; wiemy o tym. Otóż, wy nie możecie zaprzeczyć Bożego Słowa!

*137 Był tam **jednak Jeden, który pozostał z Abrahamem i dał mu znak.** Czy to prawda? W porządku, w porządku, jeden pozostał... **Jak był nazwany Abraham i jego grupa? To wybrane nasienie, które tam nigdy nie poszło. Oni byli pielgrzymami. Oni pielgrzymowali tutaj; oni pielgrzymowali tam.** Oni pielgrzymowali tu i tam, byli międzydenominacyjni. Ale denominacja poszła tam i zbudowała sobie miasto, a Lot stał się kapłanem, albo biskupem, albo ... wy wiecie, kimkolwiek on tam był, wielkim mężem, siedzącym w bramie miasta i wykonujący urząd sędziego, który mówi - (biskup, albo okręgowy prezbiter): „Nie, my nie chcemy tego osobnika pomiędzy nami; nie! On się nie zgadza z naszą teologią. Nie chcemy go mieć”. Taki był stary Lot. On tam siedział: "Jeżeli on nie chce przyjąć listów uwierzytelniających naszej grupy, nie chcemy go wcale." Kto cię postanowił sędzią nad domem Bożym, krzyżówko? Boże Słowo będzie głoszone bądź co bądź!*

*138 Święty Martin poszedł raz do takiej grupy, a ten człowiek nie chciał nawet powstać, aby mu okazać szacunek, kiedy on mocą Bożą otworzył bramę. Bóg nawet podpalił jego odzienie, które miał na sobie z tyłu i sprawił, że on powstał i pozdrowił tego Bożego proroka, który wstąpił do miasta. To się zgadza. Jego krzesło, na którym on siedział, zaczęło płonąć, ten tron, na którym on był. To się zgadza. Czytaliście historię kościoła. Tak jest. **On wszedł do miasta z prawdziwym Słowem, dokonywał cuda i znamiona i udowadniał na podstawie Słowa, kim on był.** Oni mieli swoje biskupstwo i oni mieli, cokolwiek chcieli, i to jest właśnie to, co oni chcieli; ale Bóg widział, że... tam mogły się znajdować jakieś wybrane dzieci, a on tam musiał pójść, aby je pozyskać. To się zgadza.*

*139 Wspomnijcie sobie, co to było? Otóż, zatrzymajmy się tutaj na chwilę. Lot miał raz wybrać, czy sam będzie międzydenominacyjny. Czy to prawda? **On miał raz obrać, czy będzie pielgrzymować z Abrahamem, ale miłość do tego świata zadusiła go.** To właśnie dzieje się dzisiaj. A pamiętajcie tamci w Sodomie nie widzieli nigdy tych nadnaturalnych cudów. Oni byli zaślepieni; **głoszenie Słowa zaślepia oczy niewierzących.** To jest to, co uczynili Billy Graham i inni - zaślepiają oczy tych niewierzących tam na zewnątrz. To się zgadza. Nuże, nie możecie zaprzeczyć, że Jezus powiedział: "A jako było w dniach Sodomy, tak będzie w dniach przyjscia..." A jest to tutaj w Biblii. **Tak samo będzie w czasie przyjscia Syna człowieczego.***

140 Otóż, zważajcie, **był tam jednak Ktoś, kto był Słowem. ON był Słowem, a z kim On pozostał? - z tym, kto otrzymał obietnicę, z tym Wybranym. Słowo pozostaje z tym wybranym. A Słowo Boże na dzisiaj pozostanie z tym Wybranym! Jest to Królewskie Nasienie Abrahama przez obietnicę.** Jakie uczynki będzie ono czyniło? Kiedy ono zostało zmanifestowane około osiemset lat później w postaci Jezusa Chrystusa, czyniło te same uczynki, które On czynił tam, które czyniło Słowo u drzwi namiotu Abrahama - kiedy On siedział odwrócony Swymi plecami do namiotu, powiedział Abrahamowi, że jego imię jest Abraham a nie Abram, jak było zawsze dotychczas (jakie jego imię...), lecz jego imię było Abraham, bo Bóg nawiedził go kilka dni przedtem i powiedział mu, że jego imię jest Abraham. Powiedział: "Gdzie jest twoja żona...", nie S-a-r-a-i, lecz S-a-r-a. "Gdzie jest twoja żona Sara", jak On by tego nie wiedział. On odrzekł: "Ona jest w namiocie za Tobą".

ON rzekł: **"Ja przyjdę do ciebie w odwiedziny ..."** JA, zaimek osobowy. "W oznaczonym czasie za rok przyjdę do ciebie, (O!), a ty będziesz miał dziecię, na które oczekujesz. **Późny deszcz jest gotów spaść. Ty już długo trzymałeś to nasienie tam wewnątrz, wierzyłeś, wyglądałeś Przyjścia Syna, i oto On przychodzi!"** Taki jest prawdziwy Kościół dzisiaj, widzicie, to wybrane Nasienie. "Ty go wyglądałeś, a Ja ci go posyłam". Kto to powiedział? - Słowo.

141 "O" - mówicie - "to nie było Słowo". Przepraszam. Abraham nazwał Go Elohim - to znaczy Wszechmogący, Istniejący sam przez się. **ON był Słowem - Elohimem.** Do kogo On poszedł? - Do nasienia Abrahama. Otóż, pamiętajcie, ON nie miał do czynienia z denominacjami. **On pozostał bezpośrednio z tym wybranym i głosił mu** (to się zgadza), i pokazał mu znak. A Jezus powiedział... Otóż, poczekajcie tylko trochę.

142 Potem Sara, sama w sobie - popatrzcie na to zanieczyszczenie, widzicie. Otóż, ona temu na prawdę nie wierzyła, a Bóg mógł ją zabić na miejscu. Czy wiedzieliście o tym? Ona wyszła i zaparła się... **Ona śmiała się ukradkiem, innymi słowy sama w sobie. Ona być może nie pękała ze śmiechu, lecz wewnątrz w sercu.** (Brat Branham przedstawia uśmiechanie się Sary - wyd.) Uśmiechnęła się poniekąd. "Mnie, starej kobiecie, stuletniej, pięćdziesiąt lat po okresie przejściowym, przez całe życie żyłam z nim. Nie żyliśmy już może od 25 lat, albo od 30 lat jako mąż z żoną, a On mówi, że mam znowu przeżywać rozkosz z moim panem" - z Abrahamem, moim małżonkiem? Takimi żonami powinniście być. Paweł powiedział to samo. Miłujcie swoich mężów tak bardzo. Nie dopuście tam do jakiegoś skrzyżowania, widzicie. Zapamiętajcie to sobie. Przejdziemy do tego dzisiaj po południu, kiedy będziemy rozważać sprawę Iona.

143 A więc tutaj, ona miłowała Abrahama tak bardzo, że go nazwała swoim panem. "Mój pan się zestarzał, a ja również i mielibyśmy znowu przeżywać

wspólnie rozkosz?" I ona... (Brat Branham przedstawia uśmiechanie się Sary - wyd.) A anioł pokazał Abrahamowi, Kim On był, że On był Słowem! On rzekł: "Dlaczego śmiała się Sara?" ON ją więc wywołał, a ona rzekła: "Nie śmiałam się". ON rzekł: "A jednak się śmiałaś!" Co? **To jest łaska**, czy widzicie, **Bóg mógłby ją na miejscu zabić, właśnie tam, ale On tego nie mógł uczynić!** Widzicie nasze głupstwo? **ON by mógł zabić każdego z nas, lecz nie może.** Aby zabić Sarę, musiał by również zabrać Abrahama, **ponieważ Sara była częścią Abrahama. Oni byli jedno w tym związku!** A gdyby chciał wziąć Kościół i zniszczyć go - On tego nie może uczynić, bowiem on jest częścią Jego samego – to znaczy **Chrystusa, częścią Jego samego – Słowa, które stało się ciałem.** O! "Zdumiewająca łaska, jak słodki jej dźwięk". ON by tego nie mógł uczynić. Czy to pojmujecie? **ON jej nie mógł zabić. ON nie mógł jej pozbawić życia, bo ona była częścią Abrahama.** Widzicie, ona była ciałem jego ciała i kością jego kości.

144 W naszych nie dopisaniach... Nie mówcie: "Otóż, ja zawiódłem". Nie. To nic nie znaczy. Abraham również zawiódł, widzicie. Lecz On by nie mógł zabrać Kościoła. **On nie może zabić wybranych. ON was nie może pozbawić życia, bowiem wy jesteście częścią Jego Samego. Jesteście Słowem. Słowo jest w was. Ono się samo manifestuje, potwierdza się samo - miłość, radość, pokój, cierpliwość.** Całe Słowo Boże – wy wierzycie każdemu z nich - ono działa, **Bóg działa przez was. Widzicie, jesteście częścią Słowa, którą jest Chrystus. Byliśmy nauczani, że On jest Słowem, a my jesteśmy ciałem Jego ciała i kością Jego kości. Tutaj to macie. Teraz dochodzimy do czegoś.**

145 Moureh, moureh - deszcz, do którego rościmy sobie pretensje, już spadł. Nuże, co się stało? Wczesny deszcz już spadł. Spadł późny deszcz. Co się stało? Sodomia i Sodomici spłonęli! **Abraham otrzymał obiecane go syna.** Jezus powiedział: "**Pozwólcie im rósć razem.** Chwasty zostaną zebrane, związane i spalone. Pszenica będzie zabrana, do spichlerza", widzicie. Późny deszcz ma przyjść niebawem. My go otrzymamy. Nie chcę się tym długo zajmować, bo wiem, że mam tutaj coś rzeczywiście dobrego na ten temat; ja wiem, rozumiecie?

146 Te dwie denominacje zjednoczą się. **Zielonoświątkowcy i ci inni zjednoczą się, ale Słowo pozostanie z obiecany m nasieniem Abrahama, tak jak wówczas.** Jezus powiedział: "Jako było wówczas..." Czy macie uszy ku słuchaniu? Czy macie oczy ku patrzeniu? **Czy macie rozum, aby to zrozumieć?** Jezus powiedział: "Jako było wówczas. Czy tak nie jest napisane" - powiedziała by On, gdyby stał tutaj tego poranka. Czy On nie powiedział: "Czy nie jest napisane, że jako było w dniach Sodomy, tak będzie w dniach przyjścia Syna człowieczego?" **Czy nie widzicie, jak dorastają te dwa żniwa? Otrzymują swoje ostatnie opady deszczu. One dochodzą do ostatnich opadów przelotnych. Widzicie? Co stało się wówczas? Aniołowie i Pan oddalili się. Potem nastął deszcz.**

147 W porządku, uważajcie teraz naprawdę w skupieniu. Nuże, ja wierzę, że byłem tutaj u tego tematu, tak, u deszczu, a ten póź... z powodu późnego deszczu. Wszystkie znaki wskazują teraz na koniec. Każdy, kto wierzy Słowu Bożemu, wie o tym. Nawet... Pozwólcie, że się zatrzymamy na dalszym punkcie. Będę musiał wymienić imiona. Nie chcę się zachować nietaktownie, lecz mam...Przyrzekłem Bogu, że nie będę brał na nic wzgląd. Przyszedłem tutaj i tylko wyrażę to, co wiedziałem przez całe moje życie, a potem jest tutaj kilka spraw na końcu, z którymi będę się musiał powstrzymać, wiem o tym, ale przekażę wam tyle, ile On mi pozwoli. Najpierw, ja jestem... Pani Wood wie, że kiedy to otrzymałem i jeszcze wiele stroniec oprócz tego, Duch Święty powiedział: "Nie czynź tego". Czy cię nie zawołałem, pani Wood, i nie powiedziałem, że On mi rzekł, abym tego nie czynił? Odszedłem więc i modliłem się, a tej nocy On przyszedł do mnie w widzeniu i powiedział: "Idź aż do tego miejsca. Weź to i umieść to tutaj, bo oni tego nie rozumieją. Jeszcze nie jest pora do tego, umieść to tutaj" - i ja tak uczyniłem. To się zgadza. **"Postuszeństwo jest lepsze niż ofiara"**, widzicie. W porządku - postuszeństwo.

W porządku, patrzymy się tutaj na dwa deszcze. Wczesny deszcz lub deszcz moureh, który jest początkowym deszczem nauczania zesłanym w umiarkowanym stanie, a następnie późny deszcz, który jest ciągle deszczem albo nauką, jednak nie jest powiedziane, że jest w umiarkowanym stanie, ponieważ brat Branham powiedział w kazaniu **Mówione Słowo jest Oryginalnym Nasieniem** akapit 95 **prawdziwe Nasienie Boże jest absorbentem Ducha**. A w kazaniu

Jego słuchajcie 56-1215 P:18 Wy ludzie w tym kraju jesteście hodowcami jabłek, jak się dowiedziałem. Macie dużo uprawy roli, hodując owoce. Wiecie, kiedy mała jabłoń jest wysoka około pół cala, każdy buszel jabłek, który kiedykolwiek będzie z tego drzewa, jest w niej już wtedy. Wiecie, że każdych sto funtów liści, które kiedykolwiek spadną z tego drzewa, są już w niej wtedy. Każdy kwiat jest już w niej. Każda gałąź jest już wtedy w niej. Jeżeli tak nie jest, powiedzcie mi, skąd to przychodzi. Gdzie się to znajduje? **Skąd to przychodzi?** Co wy czynicie? Bierzecie nasienie i sadzicie je. To małe drzewko wyrasta i jest zasadzone.

Musicie podlewać je. Musi wypić więcej niż swoją porcję. Musi pić i pić, pić tyle, aż zaczną rosnąć. I ono wypycha gałęzie, wypuszcza liście, wypycha jabłka. To wszystko jest w nim, ale ono musi pić. A każde Słowo Boże jest Nasieniem. A jeżeli to Nasienie może być zasadzone przy niewyczerpującym się Źródle Życia, którym jest Chrystus, wierzący musi pić ponad swoją wyobraźnię, pić i wypychać. Wypchnąć wszystko, czego potrzebujesz, ponieważ to jest w tobie, kiedy przyjmiesz Chrystusa. A my

jesteśmy posadzeni razem w Chrystusie. A On jest niewyczerpalnym Źródłem Życia.

Więc patrzmy się na późny deszcz przychodzący razem ze wczesnym deszczem w tym czasie.

Kim jest ten 59-1122 P:23 *On powiedział: „Wczesny deszcz przyjdzie także z późnym deszczem.”* Czy zwróciliście uwagę na to, czym był pierwszy deszcz? Był Jego własnym deszczem; potem przyszedł deszcz apostołów; a w czasie ostatecznym zarówno deszcz apostołów i deszcz Pana Jezusa, który sprawił, iż ludzie wykrzykują: „Hosanna dla Tego, który przychodzi w Imieniu Pańskim.”

Niewidzialne połączenie 65-1125 P:129 *A stanie się w ostatecznych dniach, że wyleję mego Ducha z wysokości. Wczesny i późny deszcz przyjdą razem w ostatecznym czasie.*

Rzeczy, które nastąpią 65-1205 P:10 *Wiemy, że to jest dzień zbawienia, gdzie Bóg powołuje człowieka ze świata, z życia grzechu to życia służby. A w tym czasie, kiedy Bóg wylał Swego Ducha z wysokości, wspaniałe znaki i cuda towarzyszą usłudze tego czasu. To jest wtedy, kiedy wczesny i późny deszcz spadają razem.*

Aczkolwiek pierwszy deszcz przychodzi umiarkowanie, drugi deszcz nie przychodzi w ten sposób. A kiedy widzimy, że oba deszcze przychodzą razem w tym sezonie, mamy obfitość deszczu, tak jak w czasie Eliasza, kiedy deszcz nie padał przez 3 i pół roku, a potem on powiedział: widzę nadchodzącą obfitość deszczu... A więc mamy deszcz nauczania i Obecność Bożego Ducha spadającą w tym samym czasie, aby zmanifestować synów i córki Boże. A ten deszcz nie ustaje, ponieważ nasienie dochodzi do manifestacji i potrzebuje tyle nauczania jak deszczu (jak nauki) i może otrzymać tego tyle, że jego małe gałązki po prostu wyrosną, kiedy ono dorasta do obrazu pierwotnego syna.

Mówione Słowo jest oryginalnym Nasieniem akapit 95 *A prawdziwe Nasienie Boże jest absorbentem Ducha. Cały denominacjonalizm jest wyjęty; wszystka niewiara jest precz. A kiedy Duch Święty wchodzi do tego zarodka Życia, które tam leży, ono rodzi dalsze Nasienie, dokładnie tak. Następny syn Boży rodzi się (Amen.) dalszy Bóg amator, syn Boży.*

Zauważcie, brat Branham powraca do tej myśli odnośnie podlewania nasienia późnym deszczem, które jest doprowadzone do pełnej manifestacji. W kazaniu **Mówione Słowo jest Oryginalnym Nasieniem 62-0318M P:72** *Jezus jest Słowem Bożym, i Jego bok został otwarty, że to Życie, Życie, które było w tym Nasieniu, było tym Życiem, które jest Duchem, wypływającą Wodą – Duch w Nasieniu Bożym zrodzi Życie Nasienia. Ażeby zrodzić coś innego, musi to być inny rodzaj nasienia. Amen. Czy to pojmujecie? Jeśli Duch Boży przychodzi,*

*aby podlać Nasienie, jeżeli to Nasienie jest podlewane, ono zrodzi Życie tego Nasienia. Czy jest to jasne? Zrodzi Życie Nasienia, bo w tym celu był dany. U **Izajasza 27** Pan powiedział: „**Ja Pan zasadziłem je, Ja będę je podlewał dniem i nocą.**”*

Módlmy się teraz...